

Podnieśmy Się – Honor

Jedna myśl
Wiedzie nas przez drogi
Której nikt
Zniszczyć nie jest w stanie
Naród nasz
Potrzebuje walki
Ludzi, którzy
Zapewnią jej przetrwanie
Tam, chciwe dłonie zaciskają się
Dławi się kraj
Gorzko płacąc za codzienny chleb
Zbyt wiele dni
Zajęły nam obce gry
Przez które dziś
Nasza ojczyzna roni łzy
Bolu i płaczu lzy
W cierpieniu swojej duszy żyjesz wciąż
Patrząc co tu się dzieje
Codziennie nowy cios mierzony w kraj
Pozbawia Cię nadziei
Zbyt trudno podnieść jest zwycięstwa miecz
Przeciw idącym wiatrom
Gdy nie wiesz nawet kogo porwie zew
A kto się splami zdradą
Gdzie leży kres podłości tych?
Dla których nic nie znaczy
Polski stan, tak bliski nam
Podnieśmy się by zniszczyć tych
Dla których kraj nie znaczy nic
Nie wolno nam zapomnieć że
Dobro ojczyzny to najważniejsza rzecz
Na każdym kroku stale widzisz jak
Syjonizm zbiera plony
Niechciana wiara atakuje nas
Celując prosto w plecy
Zbyt wielkiej hańby kir okrywa Cię

Byś mógł zapomnieć o niej
Chwyty od wieków takie same wciąż,
Dziś w narodowym tonie
Gdzie leży kres podłości tych?
Dla których nic nie znaczy
Polski stan, tak bliski nam
Podnieśmy się by zniszczyć tych
Dla których kraj nie znaczy nic
Nie wolno nam zapomnieć że
Dobro ojczyzny to najważniejsza rzecz
Podnieśmy się by zniszczyć tych
Dla których kraj nie znaczy nic
Nie wolno nam zapomnieć że
Dobro ojczyzny to najważniejsza rzecz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych